

„Kwartalnik Filmowy” nr 112 (2020)
ISSN: 0452-9502 (Print) ISSN: 2719-2725 (Online)
<https://doi.org/10.36744/kf.477>
© Creative Commons BY-NC-ND 4.0

Marcin Giżycki

Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych
<https://orcid.org/0000-0001-7525-0205>

Kalendarium życia i twórczości Zenona Wasilewskiego

Słowa kluczowe:
Zenon Wasilewski;
film kukielkowy;
film lalkowy

Abstrakt

Kalendarium życia i twórczości Zenona Wasilewskiego (1903–1966) – malarza, karykaturzysty i pioniera polskiego filmu lalkowego.

Wstęp

Czas pandemii sprzyja porządkom. Czyniąc je w domowym archiwum wpadła mi w ręce własna praca magisterska, do której nie zaglądałem chyba co najmniej 30 lat. Praca jak praca, rozdziały omawiające twórczość Zenona Wasilewskiego w trzech obszarach jego działalności – na polu karykatury, filmu i malarstwa¹ – na pewno wymagałyby nowej redakcji, jeśli nie napisania od nowa. Ale poniższe *Kalendarium* jest dokumentem szczególnym i wątplię, czy dzisiaj dałoby się je skompilować. A to z tego powodu, że nie tylko nie żyją już prawie wszyscy moi rozmówcy i inne osoby, które dostarczyły mi bezcennych dokumentów i wiadomości, ale nie ma już Studia Małych Form Filmowych „Se-Ma-For” z jego fantastycznym archiwum. Nie sądzę też, by dziś udało się dotrzeć do archiwum Kombinatu Metalurgicznego w Nowokuźniecku, co było możliwe dzięki szachowym koneksjom mojego ojca w Moskwie. Dlatego też zdecydowałem się udostępnić Czytelnikom *Kalendarium życia i twórczości Zenona Wasilewskiego* w takiej formie w jakiej je napisałem w 1976 r. W *Kalendarium* tym niewiele jest wzmianek o konkretnych filmach, a to z tego powodu, że omawiam je w innych częściach pracy oraz wyliczam w filmografii, ale to co tutaj jest najważniejsze, to szczegółowe fakty z niezwykle ciekawego życia wybitnego filmowca i satyryka, który na swojej drodze spotkał się z Wandą Wasilewską i Stalinem, ale także Leonem Chwistkiem i Skamandrytami, a po II wojnie światowej toczył boje z peerelowskimi władzami kinematografii, które co prawda dały mu szansę spełnienia marzeń o byciu filmowcem, niemniej za cenę rezygnacji z bardziej ambitnych planów na rzecz bajek dla dzieci (co nie umniejsza faktu, że był w tej kategorii mistrzem). Tu warto zaznaczyć, że, skądinąd fascynujący, rozdział w życiu Wasilewskiego – czas pobytu w ZSRR w czasie wojny – bardzo ostudził jego pierwotne sympatie dla komunizmu.

Czuje się w obowiązku wymienić moich rozmówców, którzy udzielili mi wielu bezcennych informacji wykorzystanych w niniejszym *Kalendarium*. Byli to: Izabela Atrasikowa, Karol Baraniecki, Mieczysław Berman, Janina Broniewska, Jerzy Giżycki, Eugeniusz Haneman, Adam Kilian, Mieczysław Komar, Ludwik Kronic, Zofia Kwiecińska, Zdzisław Lachur, Eryk Lipiński, Arnold Mostowicz, Feliks Nowak, Andrzej Piliczewski, Stanisław Podrzycki, Jerzy Sobiepan, Edward Sturlis, Henryk Tomaszewski i Jadwiga Wilcerowa.

I jeszcze uwaga terminologiczna. Konsekwentnie używałem w *Kalendarium* (i tak to zostawiłem) określenia „film kukielkowy” zamiast bardziej przyjętego dzisiaj terminu „film lalkowy”. Ten drugi, bardziej purystyczny (w teatrze kukielka to lalka na kiju) przyjął się stosunkowo późno, długo po II wojnie światowej. Osobiście nie widzę powodu, aby tego pierwszego dalej nie używać, nie tylko ze względu na tradycję, ale i fakt, że w języku potocznym kukielka, to po prostu mała lalka, a Słownik Języka Polskiego podaje między innymi i taką definicję kukielki: *prymitywna lalka zrobiona domowym sposobem z gałganków*². Ponieważ Wasilewski zmarł przed ponad półwieczem, a jego filmy nie są dostępne na płytach DVD (Z wyjątkiem *Za króla Krakusa*³) i tylko 2-3 z nich można znaleźć online, warto więc przypomnieć jego sylwetkę.

Zenon Wasilewski (1903-1966)

Pionier polskiego filmu lalkowego, malarz, karykaturzysta, poeta, urodzony w Sosnowcu. Studiował prawo i polonistykę. Jako malarz i rysownik był samoukiem, jeśli nie liczyć kilku lekcji rysunku na prywatnych kompletach u znanego malarza Konrada Krzyżanowskiego (1921-1922). Od 1931 r. publikował karykatury w prasie, między innymi „Cyruliku Warszawskim” i „Szpilkach”. Stworzył własny oryginalny rodzaj ilustracji satyrycznej, polegający na fotografowaniu ulepionych z plasteliny figurek i włączaniu ich w rysunki i kolaże. Ta metoda doprowadziła go później do filmu lalkowego. Tworzył też dowcipy rysunkowe w charakterystycznym uproszczonym, jakby nieco naiwnym stylu, na który wpływ mieli rysownicy czechosłowaccy, na przykład František Bidlo czy Antonin Pelz. Doświadczenie w realizacji filmów zdobywał pracując przez miesiąc u pioniera polskiego filmu rysunkowego Włodzimierza Kowańki (1935) oraz w wytwórni filmów reklamowych „Trio-Film” w Warszawie, dla której zrealizował cztery plastelinowe reklamówki (1938). W 1939 r. nakręcił pierwszy własny film lalkowy *Krakus (Za króla Krakusa)*. Zmontowaną, chociaż jeszcze nieudźwiękowioną wersję zdążył pokazać w swoim mieszkaniu grupie przyjaciół, ale wybuch wojny przerwał dalsze prace. Kopia zaginęła. Wojnę spędził w ZSRR, gdzie między innymi pracował w zakładzie metalurgicznym w Debalcewie na Ukrainie, a później, po ewakuacji fabryki w głąb Syberii, w Stalińsku (dziś Nowokuźnieck). Z czasem został zatrudniony jako malarz w zakładowym muzeum. Ze Stalińska posyłał rysunki do „Nowych Widnokręgów”, organu Związku Patriotów Polskich. W 1943 r. wezwany przez Jerzego Putramenta przyjechał do Moskwy, gdzie otrzymał stanowisko grafika w czasopiśmie ZPP. Dwukrotnie podejmowany był przez Stalina razem z delegacją ZPP. Z czasu pobytu w ZSRR pochodzą może najlepsze prace Wasilewskiego, antywojenne, rysowane gęstą kreską, precyzyjne, mroczne, zupełnie inne w wyrazie niż jego wcześniejsze karykatury. Ignacy Witz słusznie uznał je za najlepsze w całej karierze artysty⁴.

Po powrocie do Polski Wasilewski wznowił współpracę z krajowymi pisarzami satyrycznymi, a wkrótce, jeszcze w 1945 r., został przyjęty na stanowisko reżysera filmów kukiełkowych w Wytwórni Filmowej Wojska Polskiego. Jego pierwszy powojenny film z 1947 r. (jeśli nie liczyć krótkiego skeczu o Hitlerze włączanego do „Kroniki Filmowej”⁵) *Ruch to zdrowie* nie był rozpowszechniany, ale kolejny (z tego samego roku), baśń *Za króla Krakusa*, przyniósł polskiej kinematografii animowanej pierwsze laury na arenie międzynarodowej. Datę ukończenia tego dzieła (listopad) przyjęło się uważać za początek polskiej państwowej kinematografii animowanej. Ale już czwarty film Wasilewskiego *Pan Piórko śni* z 1949 r. oskarżony został o formalizm i powędrował na półki. To był dopiero wstęp do boju z Centralnym Urzędem Kinematografii: nastawał socrealizm. Sam reżyser tak podsumował ten okres: *Miałem swoje idee filmu lalkowego, miałem swoje własne pomysły literackie, chciałem je realizować, a nie miałem ochoty na realizowanie tej sieczki literackiej, którą mi ciągle podsuwano*⁶. Doświadczenia te skutecznie zniechęciły Wasilewskiego do podejmowania ambitniejszych tematów, zwłaszcza dla dorosłych, i skłoniły do skupienia się na bezpieczniejszych bajkach dla dzieci. Chociaż animacja była jego powołaniem i pasją, wydaje się, że realizował się bardziej w ma-

larstwie. Uważał się za surrealistę. Dopiero w dziesięć lat po *Panu Piórcie* powrócił do tematyki dla dorosłego widza jednym z najlepszych swoich filmów *Uwaga, diabeł* (1959) na podstawie własnego scenariusza. Później były jeszcze nieco mniej udane *Zbrodnia na ulicy Kota Brzuchomówcy* (1961) i *Człowiek z lustra* (1966). Niemniej będziemy go pamiętać przede wszystkim jako znakomitego opowiadacza klasycznych baśni i legend, czasami eksperymentującego z niekonwencjonalnymi twórczymi i lalkami (*Drewniany jeździec*, 1964; *Zbrodnia na ulicy Kota Brzuchomówcy*). W sumie zrealizował 21 filmów, nie licząc kilku reklamówek. Jeden jego scenariusz zrealizował jako kreskówkę Waclaw Wajser (*Pan Rzepka i jego cień*, 1957).

Ci, którzy znali Wasilewskiego zapamiętali go jako introwertyka, niemal mizantropa. Właściwie wszędzie był outsiderem. W środowisku filmowców czuł się malarzem, wśród malarzy – filmowcem. Niewielu miał przyjaciół. Otwierał się jednak przy bliższym poznaniu. Janina Broniewska scharakteryzowała go tak: ... *dusza-chłopak, choć ślamazara wyjątkowa*⁷.



Zenon Wasilewski podczas realizacji *Za króla Krakusa* (1947)

Kalendarium⁸

1903

30 października przychodzi na świat w Sosnowcu w rodzinie robotniczej. Ojciec, Franciszek, w młodości kowal wiejski, od 1895 r. pracował w miejscowej hucie żelaza Milowice jako giser (odlewacz). Matka, Helena z Waksmańskich, była córką górnika z Dąbrowy.

1908-1914

Pierwsze lata dzieciństwa spędza w rodzinnym Sosnowcu wraz z rodzeństwem: bratem Mieczysławem i siostrami, Izabelą oraz Ireną.

1914-1918

W latach wojny przebywa z rodzicami z Sędziszowie, gdzie ojciec otrzymuje posadę na kolei. Kończy tu szkołę podstawową.

1919

Rozstanie rodziców. Ojciec powraca do pracy w hucie Milowice. Zenon przyjeżdża razem z nim do Sosnowca i zdaje egzamin do klasy gimnazjum.

1920

Śmierć ojca. Zenon przenosi się do Kozienic, gdzie w pobliskim Bąkowcu matka prowadzi bufet kolejowy.

1920-1924

Chodzi do gimnazjum, początkowo w Kozienicach, później w Ostrowi Mazowieckiej. *Uchodziłem (...) za dobrego łacinnika i polonistę (...). Z matematyką było fatalnie.* Dużo rysuje.

1921-1922

Pobiera lekcje rysunku na prywatnych kompletach u Konrada Krzyżanowskiego. Kursy te – przerwane przez śmierć nauczyciela – były jedyną szkołą rzemiosła dla późniejszego karykaturzysty i malarza, trwały jednak zbyt krótko, aby Wasilewski zdążył z nich wiele wynieść. Sam uważał się raczej za samouka.

1924

Zdaje maturę w Ostrowi. W październiku zapisuje się na wydział prawa UW i wraz z kolegami, braćmi Białopolskimi, wynajmuje pokój u właściciela magazynu z obuwem na ul. Poznańskiej. Okresowo mieszka u stryja matki na Pelcowiznie. Utrzymuje się m.in. z udzielania korepetycji.

1925

Trudności finansowe zmuszają go do porzucenia studiów i opuszczenia Warszawy. Wyjeżdża do matki (do Bąkowca), a w maju otrzymuje posadę nauczyciela kontraktowego w Zajezerzu. Po wakacjach, w czasie których dokształca się na kursie matematyczno-pedagogicznym w Radomiu, podejmuje zaocznie stu-

dia polonistyczne. Pracuje jako nauczyciel kolejno w Pionkach, Służnie, a wreszcie w Gniewoszowie.

1925-1928

Na posadzie nauczyciela w Gniewoszowie. Wiele życzliwości okazuje mu rodzina miejscowego aptekarza Masłowskiego. Wkrótce zresztą nawiązuje się wieloletni romans Zenona z córką Masłowskich, Krystyną.

1926

26 sierpnia – śmierć matki.

1927

W „Skamandrze” ukazują się jego wiersze.

1928

Obserwuje u siebie *pierwsze objawy nerwicy*. Po kłótni z dyrektorem szkoły od nowego roku nauki zostaje przeniesiony do Gralowa. W listopadzie rzuca szkołę i z niewielkimi oszczędnościami decyduje się powrócić do Warszawy. Początkowo mieszka w domu studenckim przy pl. Narutowicza, a później w dawnych koszarach Blocha na Powiślu. Trochę maluje olejnie, głównie kopie znanych obrazów.

1929

Przez kolegę z domu studenckiego, a także jeszcze z Koziennickiego gimnazjum, młodego architekta Jerzego Sobiepana, zostaje wciągnięty do prac dekoracyjnych przy Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. W ciągu miesiąca zarabia 1200 zł i – sam nie wie jak – równie szybko je traci. Udaje się też do Krakowa na spotkanie z Krystyną Masłowską, która wyjechała tam „na posadę”. W sierpniu zostaje powołany do służby wojskowej w szkole podchorążych w Zambrowie.

1930

Do września odsluguje wojsko. Wielkanoc spędza u Masłowskich w Gniewoszowie. Do Warszawy przyjeżdża 20 września i ponownie zamieszkuje w domu akademickim przy pl. Narutowicza. Czytuje Marksa i za zachętą kolegi z pokoju, Aleksandra Minorskiego, późniejszego znanego fotografa, wciąga się w akcje polityczne w środowisku studenckim. Utrzymuje się głównie z miesięcznej pensji (w wysokości 150 zł) wypłacanej mu przez mecenasa Miodowicza.

1931

Przechodzi kryzys nerwowy. *Nie mogę już chodzić do biblioteki*. W „Cyruliku Warszawskim” zostają zamieszczone jego pierwsze rysunki, na razie jeszcze w dziale dowcipów nadsyłanych przez czytelników.

1932

W styczniu otrzymuje nominację na podporucznika rezerwy. Stan jego nerwów nadal jest niepokojący: cierpi na halucynacje i uczucie „włosa w gardle”. We wrześniu wyjeżdża do Gniewoszowa, a w listopadzie do Korytnicy, gdzie właśnie

przenieśli się Masłowscy. W ciągu roku wysłała kilka rysunków do „Cyrulika”. Zostają one opublikowane na podobnych zasadach jak poprzednie.

1933

Od wiosny nawiązuje stałą współpracę z „Cyrulikiem” i od razu staje się jednym z najpłodniejszych rysowników pisma. W marcu przeprowadza się na ul. Daleką, początkowo na miejsce kolegi, Jana Brodnickiego, później do wynajętego pokoju u państwa Wiślickich pod numerem 5 (m. 24). Uczy się fotografować.

1934

Porzuca definitywnie studia z powodu złego stanu zdrowia i ciężkich warunków materialnych⁹. Do Warszawy przenosi się siostra Irena, w okresie późniejszym bardzo blisko związana z Zenonem.

1935

Po zamknięciu „Cyrulika” dorabia malowaniem szyldów (u Kuleszy na Woli) i innymi pracami dorywczymi. Wreszcie trafia do pracowni pioniera polskiego filmu rysunkowego, Włodzimierza Kowański, gdzie przez miesiąc powieła kadry. Od tej pory będzie myślał o realizacji własnego filmu animowanego.

1936

Rozpoczyna współpracę ze „Szpilekami”. W marcu gospodarz wypowiada mu mieszkanie. Znajduje lokum za 10 zł miesięcznie u stolarza na Bielanych, skąd – z braku pieniędzy na tramwaj – nosi pieszo rysunki do redakcji w Śródmieściu. W prymitywnych warunkach przygotowuje się do realizacji kreskówki o żabie i bocianie. *Nic z tego nie wychodzi*. W lecie przenosi się na ul. Elekcyjną do Minorckiego, z którym zresztą współżycie nie układa się dobrze. Podejmuje też pracę robotnika na budowie. Po sprzedaniu przez siostrę rodzinnego domku zostaje zasilony sumą 500 zł, stanowiącą jego udział w tej nieruchomości, za co kupuje sobie ubranie i aparat fotograficzny. W listopadzie razem z publicystą Marianem Jabłońskim wynajmuje pokój przy ul. Promenada 9 (u p. Dobrowolskiej, m. 1).

1937

Na początku roku przenosi się do sąsiedniego domu na poddasze (ul. Promenada 5/7). Jednak wkrótce Jabłoński proponuje mu wynajęcie mieszkania przy zbiegu ulic Czerskiej i Chełmskiej, gdzie jeszcze zamieszkuje nielegalne Feliks Nowak, działacz KPP. Pod tym adresem odbywają się niekiedy gościnnie zebrania komunistów. Utrzymuje się z rysunków dla prasy. W sierpniu zostaje powołany na ćwiczenia do wojska, a po powrocie stwierdza, że właściciel eksmitował go z mieszkania. Trudną sytuację komplikuje jeszcze nawrót zaburzeń nerwowych po dłuższym okresie dobrego samopoczucia. Miesiąc przemieszkuje gdzieś na Powiślu, po czym wraz z Jabłońskim powraca do pani Dobrowolskiej.

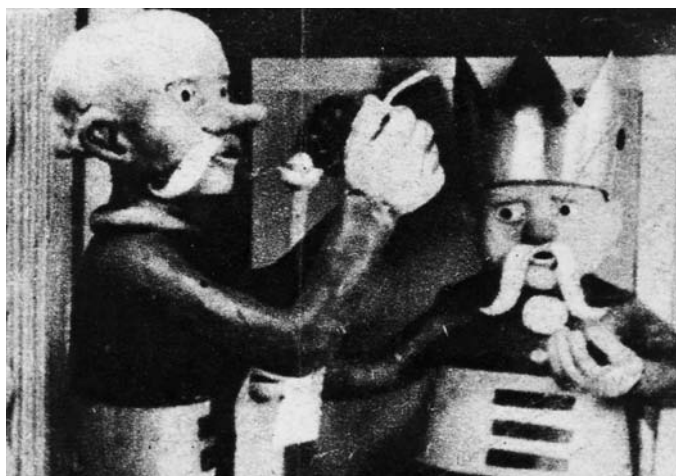
1938

Nadal zły stan nerwów. Przez Jerzego Sobiepana otrzymuje zlecenie wymalowania herbu Rumunii na przyjazd króla Karola II. Zarabia 250 zł, co pozwala

mu na wynajęcie w marcu widnej sutereny przy ul. Promenada 5/7 (m. 21). Kuchnię odstępuje Marianowi Jabłońskiemu. Dużo rysuje dla prasy, a także debiutuje w „Szpilkach“ w roli autora większego opowiadania satyrycznego. W czerwcu prezentuje swoje plastelinowe karykatury na Wystawie Sztuki Społecznej w siedzibie WSM na Rakowcu. Przez satyryka Adama Landaua nawiązuje kontakt z mieszkającą się przy ul. Nowogrodzkiej wytwórnią filmików reklamowych „Trio-Film“, dla której realizuje cztery reklamówki kukiełkowe. Przygotowuje się też do realizacji większego filmu o smoku wawelskim.

1939

Aż do wybuchu wojny intensywnie pracuje nad wspomnianym filmem, którego zmontowaną, choć nieudźwiękowioną kopię zdąży jeszcze pokazać gronu przyjaciół (w seansie na pewno udział wzięli Marian Jabłoński, Adam Landau i Feliks Nowak).



Jedyny zachowany kadr z filmu *Krakus* (vel *Za króla Krakusa*, „Express Poranny” 1939, nr 139, dodatek niedzielny „Ilustracja Świąteczna”)

9 września, w obawie przed represjami za antyhitlerowską twórczość satyryczną opuszcza Warszawę i kieruje się na Brześć z zamiarem przedostania się do ZSRR (dowie się później, że jego pracownia była rzeczywiście wielokrotnie nawiedzana przez gestapo). W drodze, gdzieś w okolicy Otwocka, spotyka Henryka Tomaszewskiego. Podczas oblężenia stolicy przebywa we wsi Filipówka. Potem wędruje pieszo przez Łuków, Siedlce, Węgrów do Korytnicy, skąd wraca ponownie do Siedlec i przez Białą Podlaską, Brześć, przechodzi do Zdołbunowa (dzisiejsza Ukraina), gdzie zatrzymuje się u brata, pracującego tu na poczcie. Czyni to zresztą niechętnie, a to z powodu jego [brata] żony, megiery.

1940

11 lutego wyjeżdża do Lwowa, gdzie przebywa już jego siostra Irena. Zamieszkuje w domu akademickim i próbuje znaleźć pracę w redakcji „Czerwonego Sztandaru”. Sytuacja staje się coraz bardziej gorąca, podejmuje więc wraz z siostrą

decyzję zgłoszenia się na wyjazd do pracy w głąb Ukrainy i wyrusza jednym z pierwszych transportów. Po tygodniu jazdy, 18 marca, dociera do Debalcewa w Zagłębiu Donieckim. Otrzymuje tu pracę w charakterze tokarza. Mieszka początkowo w baraku robotniczym, później – w tzw. „obszczeżyciu”.

1941

Pracuje w fabryce, a w wolnych chwilach dużo rysuje dla siebie. Myśli o własnej wystawie we Lwowie, chociaż wie, że to szaleństwo. 18 października zostaje ewakuowany wraz z całą fabryką do Stalińska (obecnie Nowokuźnieck) na Syberii. Podróż trwa miesiąc.

1942

Pracuje jako skrawacz w fabryce, później faktycznie wykonuje tylko prace plastyczne i kreślarskie. 3 sierpnia przechodzi, na etat malarza w naukowo-technicznym muzeum miejscowego kombinatu. Robi na zamówienie obrazy o tematyce wojennej i posyła karykatury do „Nowych Widnokręgów”. Jesienią maluje paneau dekoracyjne w sowchozie „Staliniec”, za co otrzymuje prawo zakupu 500 kg kartofli (w obliczu syberyjskiej zimy, w trudnej wojennej sytuacji – to bardzo wiele).

1943

Otrzymuje od Jerzego Putramenta wezwanie do Moskwy. 24 marca zwalnia się z pracy i czeka na pozwolenie wyjazdu. W czerwcu wyrusza w drogę (2 tygodnie – tydzień w hotelu stacyjnym w Nowosybirsku). W Moskwie otrzymuje stanowisko grafika w czasopiśmie Związku Patriotów Polskich. Jego dziełem jest także oprawa plastyczna dziecięcego „Płomyczka”. Mieszka w Domu Armii Czerwonej, a później w „obszczeżyciu” na Marosiejce. W lecie projektuje sztandar I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Nawiązuje trwałą przyjaźń z Mieczysławem Bermanem i wspólnie z nim opracowuje projekty kilku jeszcze sztandarów. We wrześniu przenosi się do domu wypoczynkowego ZPP w podmoskiewskiej miejscowości Barwische, skąd co drugi dzień wozi rysunki do redakcji. Poznaje tu bardzo już schorowanego Leona Chwistka i poświęca mu od tej chwili wiele czasu. Zostaje też urzeczony osobowością Elżbiety Szemplińskiej, poetki, o której pisze Putrament, że: *miała jakąś dziwną moc przyciągającą. (...) Po prostu „przywłaszczała” sobie ludzi*¹⁰. W wigilię Bożego Narodzenia wraz z delegacją ZPP zostaje przyjęty przez Stalina na Kremlu.

1944

W Barwiszach robi się coraz ciasniej. Przenosi się więc do Moskwy. Mieszka w hotelu „Siewiernym”, a później w „Moskwie”. Jako członek Zarządu Głównego ZPP ponownie podejmowany jest przez Stalina. Wspólnie z Mieczysławem Bermanem projektuje dwa plakaty i dalsze sztandary. 4 listopada wyjeżdża pociągiem do Lublina (na miejscu jest 7 listopada). Po przyjeździe podejmuje pracę grafika w organizującym się muzeum na terenie byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku. W grudniu bierze udział w zbiorowej wystawie szkiców z wojny „Polonia”.

1945

20 stycznia zostaje otwarta w lubelskim Domu Żołnierza indywidualna wystawa karykatur Wasilewskiego. W początkach marca wyjeżdża do Warszawy. Mieszka początkowo na Pradze, a później na Saskiej Kępie (ul. Paryska 59, m. 12). W sierpniu udaje się do Łodzi w celu nawiązania kontaktów z Wytwórnią Filmową Wojska Polskiego (przekształconą w listopadzie w PP „Film Polski”) i zostaje przyjęty na etat reżysera filmów kukiełkowych. Przez kilka miesięcy korzysta z gościny Henryka Tomaszewskiego, wreszcie otrzymuje *malutki pokójek na poddaszu – ale miły*. W *oknie lipa*. Dużo rysuje dla „Szpilek”.

1946-1966

Realizuje 21 filmów kukiełkowych.

1946

Nowy Rok i Wielkanoc spędza u siostry w Warszawie na Saskiej Kępie. W lipcu rozpoczyna pracę nad pierwszymi filmami w prowizorycznym atelier przy ul. Kilińskiego 210 w Łodzi, które dzieli z Ryszardem Potockim. Później, po zamianie mieszkania warszawskiego na duże w Łodzi przy ul. Radwańskiej 25 (m. 5), pracuje w domu. Rysuje dla „Szpilek” i redagowanych przez Tomaszewskiego „Różeg”.

1947

Rysuje dla „Różeg”.

1948-1966

Prezentuje obrazy i rysunki na wystawach Okręgu Łódzkiego ZPAP. Uczestniczy też w wystawach karykatury i scenografii filmowej.

1949

Bierze udział w wystawie użytkowej w Spółdzielni Artystów Plastyków w Łodzi, na której pokazuje projekty zabawek z drewna. Jego film *Pan Piórko śni* zostaje potępiony za formalizm i wędruje na półki. Zaczynają narastać konflikty artysty z kierownictwem kinematografii.



Pan Piórko śni (1949)

1950

Studio Filmów Kukielkowych zostaje przeniesione z mieszkania artysty na ul. Piotrkowską 158. Z powodu nadmetrażu musi przyjąć współlokatorów, z którymi wespół życie wkrótce zamienia się w piekło. Zaczynają się wieloletnie boje o podział mieszkania: *ten stan rzeczy trwać latami nie może (...), gdyż w takich warunkach, jakie panują u mnie obecnie, praca twórcza nie jest możliwa*¹¹.

1951

Z Brazylii przychodzi wiadomość o zdobyciu przez film Wasilewskiego *Za króla Krakusa III* nagrody na festiwalu w Bahia. Jest to pierwsza nagroda dla polskiego filmu animowanego na forum międzynarodowym.

1952

Na I Ogólnopolskiej Wystawie Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej w Warszawie prezentuje laleczki z drewna i projekty scenograficzne. Od czerwca przebywa we Wrocławiu, gdzie realizuje *Opowieść Michałkowicką* – swój pierwszy film kolorowy.

1955

Zostaje odznaczony Medalem X-lecia PRL.



Dwie Dorotki (1956)

1957

Rok bardzo pomyślny. Co prawda przyznane artyście w kwietniu przez MKiS stypendium na jednomiesięczny pobyt we Francji zostaje cofnięte (rzekomo z powodu trudności dewizowych ministerstwa), ale w czerwcu jemu właśnie przypada doroczna Nagroda Prezesa Rady Ministrów za twórczość dla dzieci w dziedzinie filmu. W lipcu, jako członek delegacji polskiej, uczestniczy w festiwalu filmowym w Karlowych Warach i przy okazji zwiedza studio sławnego czeskiego twórcy filmów kukielkowych Jiřígo Trnki. Filmy Wasilewskiego zdobywają nagrody i wyróżnienia w Wenecji (*Czarodziejskie dary*) i Warszawie (*Dwie Dorotki*).

1958

We wrześniu spędza razem z siostrą urlop w Sopocie. *Byłem nad morzem po raz pierwszy w swoim życiu*¹².

1959

Umiera Irena Wasilewska, siostra Zenona, jego wieloletnia towarzyska życia i bliska współpracowniczka przy realizacji filmów. Śmierć ta wyciska głębokie piętno w psychice artysty.

1960

Na początku roku otrzymuje nowe mieszkanie w dawnych blokach ZUS-u przy ul. Bednarskiej 24 (m. 49). Kończą się blisko dziesięcioletnie boje ze współlokatorami. W marcu wyjeżdża na urlop do Krynicy, a w lipcu na festiwal filmowy do Puli w Jugosławii.

1961

W sierpniu urządza we własnym mieszkaniu wystawę swoich rysunków dla grona znajomych. Pod koniec roku uczestniczy w wystawach z cyklu Polskie Dzieło Plastyczne w XV-leciu PRL.

1962

Zaczyna porządkować swoje prace plastyczne, *żeby pozostawić coś po sobie*¹³. Myśli o indywidualnej wystawie malarstwa i przygotowuje swoją pracownię do zwiększenia produkcji malarskiej. 30 października zostaje mu nadana Honorowa Odznaka m. Łodzi.

1965

W maju uczestniczy w Wystawie Malarstwa na XX-lecie PRL w Zachęcie w Warszawie. W lipcu Minister Kultury i Sztuki przyznaje mu Nagrodę Państwową II stopnia za twórczość artystyczną w dziedzinie filmu i telewizji za całokształt twórczości na polu filmu animowanego. W październiku bierze udział w wystawie „Złotego Grona” w Zielonej Górze. Jakby przeczuwając bliską śmierć, któregoś dnia mówi do Mieczysława Bermana, że nie będzie już kupować książek (lubił drogie albumy), bo nie ma ich komu zostawić¹⁴.

1966

17 kwietnia wstępuje do popularnego łódzkiego antykwariatu. Jest wzburzony recenzją w „Odgłosach”¹⁵ z ostatniej wystawy zbiorowej członków ZPAP z Łodzi, w której zaatakowano jego obrazy. Wkrótce po wyjściu słabnie na ulicy. Pomoc lekarska przychodzi za późno. Zenon Wasilewski umiera na atak serca.

1969

W styczniu odbywa się w Łodzi duża wystawa malarstwa, rysunku i scenografii artysty. Pośmiertnie zostaje mu nadany Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

- ¹ Nie zajmowałem się twórczością literacką Wasilewskiego, chociaż to też jest interesujący przedmiot studiów.
- ² *Słownik Języka Polskiego PWN*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2004.
- ³ *Antologia Polskiej Animacji*, Polskie Wydawnictwo Audiowizualne, Warszawa 2008.
- ⁴ I. Witz, *Przechadzka po warszawskich wystawach*, „Życie Warszawy” 1960, nr 274, s. 3.
- ⁵ *Pechowy bokser*, PKF nr 5/1947.
- ⁶ Z. Wasilewski, *O współpracy literatów jako scenarzystów z reżyserami filmów kukielkowych*, rękopis w zb. Filмотeki Narodowej (FINA), sygn. A-62, poz. 138, s. 66-70.
- ⁷ J. Broniewska, *Z notatnika korespondenta wojennego*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1953, s. 161.
- ⁸ Za podstawę do opracowania niniejszego *Kalendarium* posłużyły mi materiały ze spuścizny po artyście znajdujące się w zbiorach Filмотeki Polskiej (później Narodowej) pod wspólną sygnaturą A-62. Cytaty bez odnośników podane są wg: Z. Wasilewski, *Pamiętnik 1924-1947*, rękopis, jw., poz. 112. Ponadto źródłem informacji były własnoręczne życiorysy artysty przechowywane w archiwach Studia Małych Form Filmowych „Se-

- Ma-For” w Łodzi, CBWA w Warszawie (dziś Zachęta) i Kombinat Metalurgicznego w Nowokuźniecku (odpis uzyskany dzięki uprzejmości p. Isaaka Lindera z Moskwy). W miarę możliwości fakty starałem się weryfikować u osób niegdyś stykających się z Wasilewskim. Okoliczności dotyczące jego śmierci ujawnił we wspomnieniu K. Baraniecki (*O Zenonie Wasilewskim*, „Odgłosy” 1966, t. 9, nr 19, s. 7).
- ⁹ Z. Wasilewski, *Życiorys*, Łódź, 6.05.1950, rękopis w zb. Filмотeki Polskiej, sygn. A-61, poz. 102.
- ¹⁰ J. Putrament, *Pół wieku. Wojna*, t. II, Czytelnik, Warszawa 1962, s. 25.
- ¹¹ Z. Wasilewski, brulion listu do władz kinematografii, w zb. Filмотeki Polskiej, sygn. A-62, poz. 102.
- ¹² Z. Wasilewski, brulion listu do Eli z dn. 10.10.1958, w: tamże, poz. 110.
- ¹³ Z. Wasilewski, notatka w terminarzu z r. 1962 r., w: tamże, poz. 115.
- ¹⁴ Z rozmowy M. Bermana ze mną w dn. 14.12.1973.
- ¹⁵ A. Grun, *Worek Judaszów*, „Odgłosy” 1966, t. 9, nr 15, s. 8.

Marcin Giżycki

Krytyk i historyk sztuki; autor książek z dziedziny historii filmu i zjawisk kultury artystycznej. Wykładowca w Rhode Island School of Design w USA, profesor w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie. Opublikował m.in.: *Nie tylko Disney – rzecz o kinie animowanym* (2000), *Koniec i co dalej? Szkice o postmodernizmie, sztuce współczesnej i końcu wieku* (2001), *Słownik kierunków, ruchów i kluczowych pojęć sztuki drugiej połowy XX wieku* (2002), *Wenders do domu! Europejskie filmy o Ameryce i ich recepcja w Stanach Zjednoczonych* (2006).

Bibliografia

- Baraniecki, K.** (1966). O Zenonie Wasilewskim. *Odgłosy*, 9 (19), s. 7.
- Broniewska, J.** (1953). *Z notatnika korespondenta wojennego*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Grun, A.** (1966). Worek Judaszów. *Odgłosy*, 9 (15), s. 8.
- Putrament, J.** (1962). *Pół wieku. Tom II: Wojna*. Warszawa: Czytelnik.
- Witz, I.** (1960). Przechadzka po warszawskich wystawach. *Życie Warszawy*, (274), s. 3.

Keywords:
Zenon Wasilewski;
puppet film

Abstract
Marcin Giżycki
**The Chronology of the Life and Work
of Zenon Wasilewski**

The chronology of the life and work of Zenon Wasilewski (1903-1966) – a painter, cartoonist, and pioneer of Polish puppet film.



Czarodziejskie dary (1956)